

Sygn. akt I C 72/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Hreczańska-Cholewa

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 lipca 2013 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa **K. G.**

przeciwko **J. S.**

o **nakazanie złożenia oświadczenia woli**

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki K. G. na rzecz pozwanej J. S. kwotę 500 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania procesowego, zwalniając powódkę od obowiązku ponoszenia dalszej części;

III. przyznaje adwokatowi P. S. kwotę 4.428 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy sądowej udzielonej z urzędu.

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 22 listopada 2012 r. powódka K. G. domagała się stwierdzenia za skuteczne odwołania darowizny z dnia 11 grudnia 2003 r., nakazania pozwanej J. W. złożenia oświadczenia woli, mocą którego pozwana miał powrotnie przenieść na powódkę własność lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) wraz z przynależnym udziałem w wysokości 60/100 w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu, a także wydania w/w nieruchomości powódce.

W uzasadnieniu żądania pozwu powódka podała, że w dniu 26 lipca 2012 r. odwołała darowiznę w/w nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanej wyrażającej się m.in. w ciągłych zniewagach, stosowaniu obelżywych i wulgarnych słów pod adresem powódki, niszczeniu i kradzieży rzeczy stanowiących własność powódki czy utrudnianiu korzystania z darowanego lokalu. Powódka argumentowała, że będąc osobą w podeszłym wieku i do tego schorowaną nie mogła spokojnie egzystować w lokalu mieszkalnym, które darowała pozwanej. Ponadto powódka podała, że od kiedy do mieszkania wprowadził się konkubent wnuczki, powódce zaczęły znikać różne rzeczy. O faktach tych powódka informowała pozwaną, która reagowała na nie atakami agresji i wulgarnymi słowami pod adresem powódki.

W odpowiedzi na pozew (k. 23 i n.) pozwana J. W. wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwana zaprzeczyła aby okoliczności, na które w pozwie powoływała się powódka miały miejsce. Pozwany przyznała, że od 1997 r. mieszkała w spornej nieruchomości wspólnie z powódką, która w grudniu 2003 r. darowała jej sporny lokal mieszkalny z jednoczesnym ustanowieniem służebności na jej rzecz. Pozwana argumentowała w szczególności, że to powódka prowokuje sytuacje konfliktowe dążąc do pełnej kontroli pozwanej i jej męża. Zarzuciła przy tym, że powódka miała zapewnione bardzo dobre warunki w wyremontowanym całkowicie na koszt pozwanej lokalu, a także

nie ponosiła żadnych kosztów eksploatacyjnych, w tym kosztów ogrzewania. Ponadto pozwana zapewniła, że pomimo prowokowania przez powódkę kłótni o najdrobniejsze sprawy, zawsze starała się jej ustępować i wysłuchać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka K. G. jest babcią pozwanej J. W.. Począwszy od 1997 r. powódka wraz z pozwaną mieszkają wspólnie w lokalu mieszkalnym położonym w O. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

W 2003 r. w związku z naleganiami ze strony córki powódki odnośnie darowizny spornego lokalu mieszkalnego na rzecz wnuka powódki, na co powódka nie chciała wyrazić zgody, okolicznością wspólnego zamieszkiwania przez strony w w/w lokalu mieszkalnym, a także rosnącymi kosztami utrzymania nieruchomości, powódka zaproponowała pozwanej, że daruje jej w/w lokal mieszkalny, na co pozwana wyraziła zgodę.

W dniu 11 grudnia 2003 r. powódka K. G. zawarła ze swoją wnuczką J. S. w formie aktu notarialnego umowę darowizny, na mocy której darowała pozwanej lokal mieszkalny o powierzchni 63,59 m², położony w O. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadził księgę wieczystą KW nr (...), wraz z przynależnym udziałem w wysokości 60/100 w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu, a pozwana darowiznę tę przyjęła. Jednocześnie, w tym samym akcie notarialnym, pozwana ustanowiła na rzecz powódki dożywotnią i bezpłatną służebność polegającą na prawie korzystania z jednego pokoju z używalnością kuchni, łazienki i przedpokoju.

(Dowód: akt notarialny z 11 grudnia 2003 r., rep. A nr (...), k. 4-7; przesłuchanie powódki K. G., k. 38-40 (e-protokół); przesłuchanie pozwanej J. W., k. 39-40 (e-protokół)

Po zawarciu umowy darowizny początkowo stosunki pomiędzy stronami układały się poprawnie. Po zawarciu umowy darowizny powódka mogła swobodnie i nieodpłatnie korzystać z pokoju oraz innych pomieszczeń wspólnych, w tym m.in. kuchni, łazienki, korytarza, piwnicy i ogródka, objętych dożywotnią służebnością. Ponadto po zawarciu umowy darowizny pozwana samodzielnie pokrywała koszty eksploatacyjne związane z utrzymaniem spornego mieszkania, w tym koszty ogrzewania budynku, energii elektrycznej oraz opłaty za media. W tym okresie powódka nie partycypowała w kosztach utrzymania lokalu mieszkalnego.

Z czasem relacje pomiędzy powódką i pozwaną zaczęły ulegać stopniowemu pogorszeniu. W 2004 r. i 2009 r. pozwana na swój koszt przeprowadziła częściowy remont spornej nieruchomości, zaś przeprowadzane przez nią zmiany w wyglądzie i funkcjonowaniu domu i ogrodu niejednokrotnie spotykały się z nieprzychylnymi reakcjami ze strony powódki.

Do dalszego pogorszenia się stosunków pomiędzy stronami doszło po wprowadzeniu się do spornego lokalu mieszkalnego R. W. (1), z którym powódka w kwietniu 2009 r. zawarła związek małżeński. Od 2010 r. mąż pozwanej R. W. (2) pracuje zarobkowo w oparciu o umowę o pracę, natomiast we wcześniejszym okresie prowadził działalność gospodarczą.

W trakcie remontu lokalu mieszkalnego pozwana wraz z obecnym mężem wyrzucili część przedmiotów m.in. drewniany parkiet z uwagi na jego zniszczenie. Ponadto w związku z pojawiającym się grzybem na ścianach w piwnicy, w celu przeprowadzenia remontu, mąż pozwanej czasowo zdemontował część półek w tym pomieszczeniu, na skutek czego doszło do potłuczenia niektórych słoików. W reakcji na powyższe zdarzenie powódka zamknęła na kłódkę piwnicę uniemożliwiając innym osobom korzystanie z tego pomieszczenia. W tym czasie pomiędzy powódką a mężem pozwanej zaczęło dochodzić do coraz częstszych sprzeczek i nieporozumień. W trakcie jednej z kłótni mąż pozwanej zażądał od powódki opuszczenia domu i przeprowadzenia się do domu opieki społecznej lub córki mieszkającej w innej miejscowości. Będąca świadkiem tej rozmowy pozwana była oburzona na zachowanie męża i stanęła wówczas w obronie powódki.

W grudniu 2011 r. pozwana została poinformowana przez Policję, że powódka kilkakrotnie oskarżała męża pozwanej o liczne kradzieże przedmiotów domowych, a także oskarżała strony o znęcanie się nad nią i próby otrucia jej. Policja odmawiała wszczęcia dochodzenia w sprawach zainicjowanych na skutek w/w zawiadomień powódki.

Powódka aktualnie ma 82 lata. W okresie wspólnego mieszkania w spornym lokalu pozwana udzielała powódce pomocy w okresach choroby. W tym okresie pozwana wielokrotnie pomagała powódce wykonując dla niej zakupu, podwożąc ją do lekarza czy kupując jej leki w aptece. W trakcie konfliktów pozwana niejednokrotnie ustępowała powódce, nie chcąc zaognić z nią konfliktu. W tym czasie powódka kilkakrotnie groziła pozwanej, że odwoła dokonaną na jej rzecz darowiznę nieruchomości.

(Dowód: pismo pozwanej do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy z dnia 9 lipca 2012 r., k. 28-29; pismo z dnia 10 lipca 2012 r., k. 30; pismo z dnia 23 sierpnia 2012 r., k. 31; przesłuchanie powódki K. G., k. 38-40 (e-protokół); przesłuchanie pozwanej J. W., k. 39-40 (e-protokół)

W piśmie z 26 lipca 2012 r. nadanym listem poleconym na adres pozwanej w tym samym dniu, powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny z 11 grudnia 2003 r. W uzasadnieniu powołała się na rażącą niewdzięczność obdarowanej, co miało wyrażać się w nagannym zachowaniu wobec darczyńcy, zniewagach, niszczeniu i kradzieży rzeczy stanowiących jej własność oraz utrudnieniu korzystania z darowanego lokalu mieszkalnego.

(Dowód: oświadczenie o odwołaniu darowizny, k. 8)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, że w dniu 11 grudnia 2003 r. powódka K. G. zawarła ze swoją wnuczką J. S. w formie aktu notarialnego umowę darowizny, na mocy której darowała pozwanej lokal mieszkalny o powierzchni 63,59 m², położony w O. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadził księgę wieczystą KW nr (...), wraz z przynależnym udziałem w wysokości 60/100 w częściach wspólnych budynku i prawie własności gruntu, a pozwana darowiznę tę przyjęła. Bezspornym było także, że w piśmie z 26 lipca 2012 r. powódka złożyła pozwanej oświadczenie o odwołaniu darowizny z 11 grudnia 2003 r., powołując się na rażącą niewdzięczność obdarowanej, wyrażającą się w nagannym zachowaniu wobec darczyńcy, zniewagach, niszczeniu i kradzieży rzeczy stanowiących jej własność oraz utrudnieniu korzystania z darowanego lokalu mieszkalnego. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się zatem w rozpoznawanej sprawie do ustalenia czy w okresie pomiędzy zawarciem umowy darowizny a złożeniem przez darczyńcę oświadczenia o jej odwołaniu, zachowanie pozwanej wobec powódki było rażąco niewdzięczne i w czy w konsekwencji złożone przez powódkę oświadczenie o odwołaniu darowizny było skuteczne.

Stosownie do art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Darowizna jest aktem szczodrości, ponieważ obdarowany uzyskuje świadczenie pod tytułem darym. W związku z tym, w rezultacie zawarcia umowy darowizny między darczyńcą a obdarowanym wytwarza się stosunek etyczny wyrażający się w obowiązku wdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy za okazaną hojność. Naruszenie powinności wdzięczności przez obdarowanego w sposób rażący, może skutkować sankcją prawną w postaci odwołania darowizny. Jako przesłankę tego uprawnienia ustawodawca w art. 898 kc statuuje rażącą niewdzięczność. Posługuje się więc typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności i odsyłając w tym zakresie przede wszystkim do układu norm moralnych. Ocena powyższa wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom (wyrok SN z 22 marca 2001 r. V CKN 1599/2000 Prokuratura i Prawo - dodatek 2002/5 poz. 40).

Dokonując rozstrzygnięcia w rozpoznawanej sprawie Sąd miał na uwadze, że jak wynikało z przesłuchania powódki (k. 38-40 e-protokół) najważniejszą grupą zachowań, które miały w ocenie powódki świadczyć o rażącej niewdzięczności pozwanej, stanowiło zachowanie męża pozwanej R. W. (1). Powódka zarzucała mu w szczególności liczne kradzieże

przedmiotów domowych w celu spieniężenia ich na alkohol. Powyższe zarzuty w ocenie Sądu nie zasługiwały na uwzględnienie. Po pierwsze powódka nie udowodniła stawianych mężowi pozwanej zarzutów, a niej, zgodnie z art. 6 k.c., spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie. Zarzut rażącej niewdzięczności można by było postawić powódce w związku z zachowaniem jej współmałżonka jedynie w sytuacji, gdyby powódka wykazała, że pozwana była inicjatorem tych działań i że je aprobowała. Sąd stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie nie można było zarzucić pozwanej dopuszczenia się rażącej niewdzięczności poprzez zaniechania polegające na braku reakcji na zachowanie jej męża w stosunku do powódki. Na rozprawie w dniu 24 maja 2013 r. powódka podała m.in., że w trakcie jednej z kłótni mąż pozwanej zażądał od powódki opuszczenia domu i przeprowadzenia się do domu opieki społecznej lub córki mieszkającej w innej miejscowości. Jednocześnie jednak powódka zapewniła, że będąca wówczas świadkiem tej rozmowy pozwana była oburzona na zachowanie męża i stanęła wtedy w obronie powódki. Powódka nie wykazała także faktu znęcania się nad nią i próby otrucia jej, co powódka sugerowała m.in. na rozprawie w dniu 24 maja 2013 r. Jak wynikało z analizy dowodów w postaci pisma pozwanej do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy z dnia 9 lipca 2012 r. (k. 28-29), pisma z dnia 10 lipca 2012 r. (k. 30) i pisma z dnia 23 sierpnia 2012 r. (k. 31) Policja odmawiała wszczęcia dochodzenia w sprawach zainicjowanych na skutek w/w zawiadomień powódki, natomiast wyłącznie twierdzenia powódki w tym zakresie nie były wystarczające dla przyjęcia, że powyższa okoliczność, od której zależało rozstrzygnięcie sprawy, została w dostatecznym stopniu udowodniona. Podkreślić jednocześnie należało, że zeznania powódki, które złożyła na rozprawie w dniu 24 maja 2013 r. były w tym zakresie chwiejne. Powódka jedynie sugerowała, że któryś z domowników może starać się ją otruć, nie była jednak tego pewna. Podobnie należało ocenić twierdzenia powódki odnośnie utrudniania jej korzystania z łazienki poprzez rzekome walenie w ścianę. Analizując zarzut odnośnie rzekomych kradzieży dokonywanych przez pozwaną i jej męża Sąd stwierdził jednocześnie, że do postawienia przez powódkę tych zarzutów mogło dojść w związku z remontem spornego lokalu mieszkalnego. W tym zakresie Sąd dał wiarę wyjaśnieniom pozwanej albowiem oceniając je nie znalazł w nich ani wewnętrznej sprzeczności, czy braku spójności, które wykluczałyby przedstawioną przez nią wersję jako nielogiczną i nie znajdującą oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Wynikało z nich, że w trakcie remontu lokalu mieszkalnego pozwana wraz z obecnym mężem wyrzucili na śmietnik część przedmiotów domowych w postaci m.in. drewnianego parkietu z uwagi na ich zużycie. Ponadto w związku z pojawiającym się grzybem na ścianach w piwnicy, w celu przeprowadzenia remontu, mąż pozwanej czasowo zdemontował część półek w tym pomieszczeniu, na skutek czego doszło do potłuczenia niektórych słoików. W analizowanej sprawie nie można było postawić pozwanej zarzutu, że na swój koszt przeprowadzała remont spornej nieruchomości, co w związku z wprowadzanymi zmianami w wyglądzie i funkcjonowaniu domu oraz ogrodu niejednokrotnie spotykało się z nieprzychylnymi reakcjami ze strony powódki. Niewątpliwie pozwana jako właścicielka nieruchomości miała prawo korzystać z lokalu mieszkalnego, w tym także dokonywać jego remontów i ulepszeń w celu podniesienia standardu mieszkania.

Nadto Sąd miał na uwadze, że pozwana po zawarciu umowy z dnia 11 grudnia 2003 r. w sposób należyty wywiązywała się ze swoich obowiązków wynikających z ustanowionej na rzecz powódki bezpłatnej służebności. Z przesłuchania stron wynikało, że po zawarciu umowy darowizny powódka mogła swobodnie i nieodpłatnie korzystać z pokoju oraz innych pomieszczeń wspólnych, w tym m.in. kuchni, łazienki, korytarza, piwnicy i ogródka, objętych dożywotnią służebnością. Ponadto po zawarciu umowy darowizny pozwana samodzielnie pokrywała koszty eksploatacyjne związane z utrzymaniem spornego mieszkania, w tym koszty ogrzewania budynku, energii elektrycznej oraz opłaty za media. W tym okresie powódka nie partycypowała w kosztach utrzymania lokalu mieszkalnego. Nie bez znaczenia w sprawie było również, iż w okresie wspólnego mieszkania w spornym lokalu pozwana udzielała powódce pomocy w okresach choroby. W tym okresie pozwana wielokrotnie pomagała powódce wykonując dla niej zakupy, podwożąc ją do lekarza czy kupując jej leki w aptece.

Z uwagi na wszystkie wyżej powołane okoliczności, Sąd uznał, że powódka K. G. nie wykazała przesłanek skutecznego odwołania darowizny z dnia 11 grudnia 2003 r., w szczególności nie wykazała, że zachowanie się pozwanej J. W. w okresie pomiędzy zawarciem umowy darowizny a złożeniem oświadczenia o odwołaniu darowizny nosiło znamiona rażącej niewdzięczności wobec darczyńcy.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo w całości, o czym orzekł jak w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. obciążył powódkę kosztami procesu jedynie w kwocie 500 zł stanowiącej jedynie nieznaczną część stawki minimalnej (3600 zł + VAT) przy wartości przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie, mając na uwadze jej wiek, stan zdrowia, sytuację finansową oraz charakter sprawy i relacje rodzinne łączące strony.

O nieodpłatnej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu orzeczono w oparciu o art. 113 a contrario ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. W sytuacji gdy powódka została zwolniona od kosztów (akta sprawy Sądu Rejonowego w Oleśnicy o sygn. I Co 2184/12) a następnie sprawę przegrała, brakującymi kosztami w tym zakresie obciąża się Skarb Państwa. Brak jest bowiem podstaw do obciążenia owymi kosztami przeciwnika. Z tych względów Sąd przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu na rzecz pełnomocnika powódki kwotę 4.428 zł, tj. 3600 zł powiększone o należny podatek VAT tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu, o czym orzeczono jak w punkcie III wyroku.